

KAZANIE

NA KONGREGACYI DEKANALNEY

PARCZEWSKIEY

M I A N I E

Roku Pańskiego 1797. Dnia 30. Stycznia

W SYRNIKACH.



W L U B L I N I E 1797

w Drukarni Jego Ces. Mei. XX. Trynitarzów.

APPROBATIO CENSORIS

Concionem in Congregatione Decanali Parcovien-
si de Dignitate & obligatione Sacerdotum in Præsenti-
tia Illustrium Dominorum Prælatorum & aliorum Re-
verendissimorum Pastorum ab Illustri admodum Reve-
rendo Domino Cajetano ŁOPIENSKI Can: Col:
Lublin: Proton: Apostolico Præposito Krasieni: habi-
tam, lubens legi, in qua convictionem evidentem cum
Libertate Apostolica conjunctam inspexi. Hanc pro-
inde Concionem. uti nihil Fidei & Morum dissonum con-
tinentem, immo usui Pastorum novellorum judicio ut-
que quam primum Lucem publicam videat Censeo.

Datt in Conventu Lublinensi ad Ædes S. Sta-
nislai E. M. Fr. Justinus PINCZEWSKI. S. T.
D. Ord: Predic: Librorum Censor mpp.

XVIII. 2. 502

I M P R I M A T U R.

Datur facultas die 27. Junij A. 1797. Vincentius
JEZIERSKI Officialis Generalis Lublinensis. mpp.

PRZEDMOWA

*L*Co wydawzony, zbliżywszy mi tak pomyslnie zdarzenie, gdym w obecności Świątłych Meżów w czasie Zgromadzenia Dekanalnego miał Kazanie, gdzie w łaskawych sercach wyrzałem przychylne życzenia i chęć abym podał do druku, długom się nad tym zaścanawał nim ułożony zamiar uskutecznić przedsięwziętem.

Oścmlony do tego nadzieia, iż, gdy to Dzieło w poważne Rece Paśnie Wielmożnego Pasterza, iako Głowy i Naypierwszego Zwierzchnika w tey Diełnicy, poświęcę, i zaszcycię, i łaskawie przyjąć raczy. Krórego z naywyższym upoważeniem iestem nayposłusznieyszymi i nayniższym Slugą.

X. Kajetan ŁOPIENSKI K. L. Pro. Ap. Pleb. Kra:
mpp.

Aij

THE NEW YORK

LIBRARY

Faint, illegible text, likely bleed-through from the reverse side of the page.

K A Z A N I E

o Dostojności i Obowiązku Kapłanów.

Vos Gens electum Regale Sacerdotium Gens.
Sancta, Populus acquisitionis. *z Petri 2.*

W Tych wspaniałych wyrazach naywyższe mieścić się zaszczyty, wysoką Dostojność i Charakter okazujące Kapłanów. Wszystkie te, co do wysokiej Dostojności przynioły, wyliczył w pierwszym Liście Piotr S. Narodzie wybrany! Narodzie Święty. Zgromadzeni i światli Meżowie! których Naywyższa Opatrzność do tak wysokiej Dostojności powołała stanu, i którym niezbywa na wiadomości poważania istoty rzeczy szacunku; gdzie oraz światło nayszytsze rozumu i Religia Jezusa Chrystusa, dając o tey zacności świadectwo; wraża w serca i umysły, święte obowiązki piastowania tey Godności Kapłańskiej, w Charakterze niekazitelnym; a zaś przez przeciwne obyczajie krzywdę przynoszące tey wysokiej Zacności oraz i Nays: Religii Jezusa Chrystusa którey iesteśmy Namieśnikami, i Szafarzami Tajemnic Nayswiętszego Boga Człowieka.

Kiedy nas więc wyrok przeznaczenia tym piętnem naznaczył Dostojności, kiedy żyjemy w pośród świata. Ludzi różnego zdania, sentymentów i maxym, i kiedy od obyczajów świętych chwalebnych, cała nasza wydaje się Dostojność; a od dopełnienia obowiązków naszego powołanie

zafczyt i załuga przed Bogiem; Staraymyż się w całym życiu powołania naszego do tego dwoiakiego dążyć celu, a chwalebnemi obyczaiami okazać światu, i wrazić inne przekonanie w ludzkie umysły, o tey Godności i Żacności Kapłańskiej. Ja zaś wyrażam już myśl moją, i tę na dwie uwagi dzielę w ten sposób. tak:

Dostoyność Charakteru Kapłańskiego jest wysoka: otoż potrzebuie świadectwa od świętości obyczaiów odpowiadających temu wysokiemu zaszczytowi. 1. Uwaga.

Dostoyność Charakteru Kapłańskiego, ma ściśle obowiązki: otoż potrzebuie świadectwa od wiernego dopeknienia tychże obowiązków. 2. Uwaga.

Łaska Twoja Wielki Boże! niech utwierdzi zamiary mówienia mego; udzieli mocy i dzielności nieudolnym moim ustom do wyrażenia Świętych prawd, które mam opowiadać w Przytomności tak światłych Meżów; innego ja w tym nieupatruie zamiaru, iak chwały Twoiey BOŻE! której, poświęcam mówienie moje.

CZESC PIERWSZA

Chcąc dowodnie okazać wysołość Dostoyności i Charakteru Kapłańskiego, potrzeba dwom uwagom poświęcić pilne zastanowienie. *Nayprzód:* czyiem to głosem nathnieniem i łaską, do tego powołani zostaliśmy stanu, w którym dziś jesteśmy. *Powtóre:* w jakim to stopniu umieszczeni zaszczytu z władzy nam powierzoney od Boga?

Łatwa o tym podobno wiadomość w światłych waszych sentymentach Meżowie! a bardziey czuć się daie, że powołani

Jani jesteśmy, od samego Jezusa Chrystusa Autora Religii Świętej Prawowierney, iako się sam Nayświętſzy Zbawiciel przez usta Jana S. Słyſzeć daie *Ego elegi vos* (a) i na innym mieyscu ſtwierdza tę prawdę Doktor Narodów mówiąc. *Nec quisquam ſumit ſibi honorem ſed qui vocatur a Deo tanquam Aaron.* (b) Ta iſtotna prawda którą, potwierdza S. Religia Boſka, że powołanie do ſtanu, pochodzi od wyroków Naywyżſzego; gdzie Modlitwa, Proźba, upokorzenie umyſłu i Duſzy, poprzedzają tam wyroki ſtoſowne przeznaczenia do ſtanu czynią człowieka zdolnym i ſzczęśliwym, iż umie piastować Urząd Doſtoyności, a Świętą obyczaynością przyczyniać zaſzczytu, i wyrażać na ſobie ten zaſzczyt z honorem i chwałą.

Kapłan od Boga powołany innego w ſwym powołaniu nieupatruie celu, tylko chwały Boga, rozſzerzenia Jmienia Jego; a ſwietnością obyczajów chwalebnych daie ſwiadełtwo o Wyſokiey ſwey zacności którą go Naywyżſza Boga naznaczyła Ręka. Kapłan powołany od Boga, uſługą codziennie poſwięca pracę, wrażając w ludzi S. Maxymy Ewangelij Jezusa Chrystusa, któremi wzmacniają ſię ich ſiły przeciwko tyſiącnym zgorſzeniom wieku rozwiozłego. Lecz obſzerniejsze ieſzcze czynię wyobrazenie o Doſtoyności Kapłańskiej; która wſzytkie przewyżſza Świata Godności i zaſzczyty, iako S. Epifaniusz w tey okoliczności mówi. *Majus eſt proculdubio & mirabilis ipſo Regno Sacerdotum Dignitas & Principatus.* Co przydam więcey, iż godność Kapłańska nad ſamych Aniołów wyżſza ieſt. Anioł Maieſtawowi nieuſtannie Boſkiemu ſłuży, Kapłan przed Ołtarzem Boga żywego dzienną i nocną poſwięca czuyność. Anioł bez

(a) Joani: 15.

(b) Pſał: Hebr: 5.

bez Ciała życie, Kapłan obciążony Ciałem, co jest daleko trudniejsza rzecz, wprawdzie jednak, oddawszy swe cnoę czystości na Ofiarę Boga, gdzie przyjął na siebie obowiązek dochowania wiernie.

Daley posuwam myśl moją o Godności i Zaczności Kapłańskiej. Kapłana Godność samey Najsów: **MARYI** Matce **BOGA** równa jest podług zdania S. Augustyna. *O! Veneranda, Sacerdotum Dignitas, in quorum manibus, volut in utero Virginis, Filius Dei incarnatur.*

Wnidźmyż teraz w grunt rzeczy: od kogo ta świetność i zacność, tey tak wysokiej Dostoyności jest zatarta przy tłumiona i zmniejszona? Czyli od Świata złośliwego? czyli od nas samych?

Dwa wielkie pytania do zastanowienia uwagi naszej i zapewne, nieobeydzie się bez uczucia w sercu, ieżeliby to się tylko okazało, iż z Kapłanów winą zacierających Zaczność i Dostoynność Imienia swego zaszczytu: Prawda: złośliwy świat tyfiączne zwykł rzucać pociski czernidła miotać; zmniejszać Powagę, Dostoynność, i Honor Kapłanów. Doznał tego Naywyższy Kapłan Jezus Chrystus Bóg i Człowiek który za Naukę Świętą, prawdę i sprawiedliwość, przesładowanym na ostatku na Krzyżu zamęczonym został Zachęcał swym przykładem i z tego Tronu Krzyża mówiąc do Ministrów Ołtarza, sług swoich aby byli gotowi na wszystkie przesładowania które ich spotkają od złośliwego świata, lecz to niezhańbiło Imienia bynajmniey ani Zaczności, którzy szli chętnie dla Imienia Jezusa Chrystusa Religij S. Boskiej, owšem przyczyniło zaszczytu, iż cierpliwie zniesli wszystkie nayokropnieysze uciski dla Cnoty i sprawiedliwości.

Zbliżmyż teraz myśl naszą i dochodźmy w nas samych czyli niezmnieyszona Godność I nienia Kapłańskiego? Trafią się przypadki podobno ile ludziom, iż zapomniawszy o tak wysokiej Dostoyności, ta Godność tak wysoka Kapłana obcieraiąc się często w owych Konpaniach, Konwersacyach różnego zdania, Kondycyi, stanu wieku i płci ludzi, wyciera się tak podobnie jak suknia od częstego używania; a iako suknia nieczęsto używana większą ma świetność, i szacunek od własnego swego właściciela, do której mając gust ochrania oneż tak z częstego używania traci swe świetność i przychodzi do wzgardy. Tak gdyby Kapłan popolitował się z Ludem płochym, rozwiozłym, potłym czyliżby nieostał zmnieyszonym z swej Dostoyności? jak uiesie popolite przyślowie z *takum prześtatejz, takum ję sam jstajsz.*

Gdyby Kapłan włóczył się po każdym Domach, Ulicach, tam upatrując tylko okazji zaprzyjaźnienia się wielu próżnych zabaw, trawienia czasu, i poświęcenia go zdradliwej, i szkodliwej próżności. Gdyby Kapłanienne i nocne pedził chwilę i momenta do tego przydając różnych likworów dla lepszej myśli i Sentymentów, które w takich okazjach trafić się zwykły, cóż? niezmnieyszylżeby Dostoyności i godności swoiey *ut Populus sic sacerdos.* (c)

Posłuchajcie teraz uwagę dalej: Kiedy Kapłan nieczekając N. wyższych wyroków Nieba rozrządzeń łolów swych, niecy więcej gorąca chciwością zysku (nieprzełatając na swoim) czułga się u nóg świata, prosi go o wyniesienie na stopień, na którym stanąłszy i dostąpiwszy żadań swych kreślu staie się potym niewolnikiem względów ludzkich, na wszelkie rozkazy gotowym, chociażby z upodzeniem Honoru i

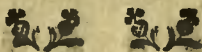
Godności Kapłańskiej. Godności tak wysokiej, a to jeszcze z zażyciu i władzy nam powierzonej od samego Jezusa Chrystusa.

Prawda odwieczna Chrystus Pan, wyrażając o sobie u Mateusza S w Rozdziale 28 mówi *Data est mihi omnis potestas in Caelo & in terra.* Tej władzy nam udziela wysokiej Kapłanom na ziemi, gdzie wyroki od nas wychodzą na dobrych i złych, które wyroki potwierdza Niebo, podług wyrazu u Mateusza S. *Amen dico vobis quaecumque alligaveritis super terram, erunt ligata & in Caelo. & quaecumque solveritis super terram, erunt soluta & in Caelo.* (d)

Co to za zacność, być pośrednikiem między Bogiem i Ludem? stawać przed Tronem Króla Królów, piastować Boga na rękach własnych, przelewać Krew Niepokalanego Baranka; zniewalać Boga na jedno otwarcie ust w słowach wyrażonych; sprowadzać z Łona Ojca Przedwiecznego do serca Człowieka, zasiadać na Stolicy Trybunału sprawiedliwości i miłości, otwierać Bramy Nieba albo oneż zamykać, opowiadać wyroki Ewangelii S. być na czele wiernemu i Chrześcijańskiemu Ludowi.

Kapłani! Boga żywego! w wyfokim zostajemy Charakterze Dostojności: starajmyż się czynić świadectwo przez świętność obyczajów, tej Dostojności właściwych, a tak zbliżemy zapewne i Lud do winnego poważania tej w nas Godności, którą piastujemy. Lecz jeszcze tej Godności starajmy się okazać świadectwo, z dopełnienia wiernego obowiązków do powołania Kapłańskiego należących, od Cnoty świątobliwego i przykładowego życia.

CZĘŚĆ



CZĘŚĆ DRUGA.

Stan powołania na Kapłańską Godność, najlepiej się wydaie z okazu tych trzech własności.

Przez naukę przyzwoitą, do udzielania swym owieczkom: przez łagodność, do zniewolenia serca, i wrażenia prawdy. A przez przykład dobrego i obyczajnego życia, zachęcenie do cnoty — I te to są trzy istotne obowiązki Powołania naszego.

Jeżeli kto więcej winien poświęcać pracy na nabycie oświecenia przyzwoitego stanowi, tedy Kapłan który, na wszystkie przypadki błędów ludzkich bydź gotowym winien dać oświecenie: który ma nauczać Lud sobie powierzony od Boga podług przepisów S. Religii, i prowadzić go drogą, Cnoty i sprawiedliwości.

Samemu naywięcej starać się ufilnie kosztować słodkiego iarzn a owoców Jezusa Chrystusa, w poświęceniu się chętnie na prace trudy i niebezpieczeństwa (gdyby tego wymagała potrzeba.) Samemu należy nauczać owieczki swojej, żeby mógł mówić *znam owce moje*, aniżeli więcej ubiegać się za owocami korzysci obfitych dochodów, na dogodzenie ambicyi swej, pokazania się w oczach ludzkich w złytku i próżney wspaniałości.

Nieszczęśliwy to los! dla takiej owczarni, kiedy Bóg przeszedł takiego Pasterza, na ich ukaranie własne, ale niemniej los nieszczęśliwizy i Pasterza.

Z pomiędzy innych dowodów Pisma S. jednego tylko ale stołownie do uwagi podan Zacha ya'za: Odebrał on rozkaz Bożki, przepowiadania Izraelitom w różnych sposobach kary na nich paść mające, między innemi karę złego

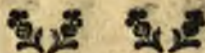


Pasterza, którą, żeby iaśniey poznali, taki im rozkaz Boski sobie dany ogłosił. *Sume tibi vasa Pastoris stulti, quia Ego suscitabo Pastorem, qui dispersum non queret contritum non sanabit, quod stat non enutriet.* W istocie rzeczwiſtey ta się wydaie prawda: kiedy Kapłan, Pasterz więcey zatrudnia się zabawami nieprzyzwoitemi; myśl zatapia w zamiarach do innego celu dążących, a nie do celu chwały Boga, i oświecenia Ludu, niezdzielnie owieczki. kiedy Pasterz będąc sam zarzucony tyſiącneimi interesami, nie do jego ſtoſownemi powołania ſtanu, żadnego niema wolnego do myślenia momentu o nauce przyzwoitey dania owieczkom.

Porwawszy Ewangelią w ręce Te Xięgę Boską przetrzepawszy iak nayprzedzey, co mu do myśli wpadnie gada, a nareszcie albo na łzaniu, beſztaniu, lub właſney pretenſyi ſwey skończy; i z owym ſzeleſtem i łokotem przyſtąpiwszy do Ołtarza do wielkich Taie nnie S Religii Boga tak ſzybko się uwiia iż doſć iuż dawno owieczki onegoż niewidzeli w Świątyni chwały, nawet przy tej Ofierze którą z naywiekſzą ſkromnością, Powagą i powolnością odprawić winien, napatrzeć się Paſterza ſwego niemogą i z którego nauki żadnuy korzyſci niemaią. Bo albo źle naucza, albo nienaucza źle naucza, przez niebiegłość w Ewangelii, nie naucza, przestronienie od owiec o którym prawdzi się owa krytyka, którą przymawiał złym Kapłanom wielki Kaznodzieia Skarga (*) *Ryby w Polſzcze, a Rybołów w Litwie.*

Przebóg! do Wiary rzecz niepodobna, aby się taczynadowali Kapłani Paſterze! Przecieź ſam ſwiat takich bardzo uważa i krzyczy powszechnie bez wyłączenia na wſzyſtkich Kapłanów, że nieprzyzwoicie odhywiają obowiązki po-

(*) Dom 4. Poſt Pentec:



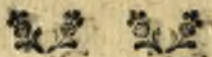
łania Boskiego, lecz z obietnicy otrzymania kilku Benefic ów i kilka w Kościele Bożym Prelatur, nad swoją myśl przyjął Stan Kapłański, i to z wielkim uporem, że go prawie Familia władziła na Oitarz. Zapewne takowy Pasterz niechęcią służenia owieczkom swym, znayduje się w owczarni acz na krótki czas; lecz dla zabrania korzyści z wełny, (e) gdzie długo niebawiąc poleca staranie gorszemu nad siebie naiemnikowi, który, może więcej szkodzić nad żarłocznego wilka, a zrobiwszy szkodę przez zły przykład, zmyka z owczarni: *Mercenarius autem fugit, quia mercenarius est.*

Ach Kapłani! gdyby sie kiedy wydarzyły widzieć takowe przypadki, napominaymy się w Braterkiej miłości iak upomina nas Piotr S. *Seniores! obsecro vos Testis Passionum Christi & Gloriae, qua in futuro revelanda est Communicator — Passite qui in vobis est Gregem.* Jaśniej mówiąc proszę Was i zaklinam na Mękę Jezusa Chrystusa, którey świadkiem byłem, na Krew Tegoż za owieczki wylaną, na Tę wiekuiłą chwałę, którey Ja sam na oney Górze uczestnikiem byłem. Paście owieczki wam powierzone Nauką, którą macie podaną od Jezusa Chrystusa, Wrażaycie w nich S. powinności do ich stośowne Zbawienia. Ta S Religii nauka, objaśnia każdego powinność, nakazuje co jest Cesarzkiego, a co jest Boskiego oddać. *Reddite quæ sunt Cesaris Cesari, quæ sunt Dei Deo.* (f)

My Kapłani, którzy jesteśmy na czele Ludu powierzonoego sobie, Okażmy to świadectwo naszego Charakteru niekazitelnego Najjaśniejszemu dziś nam szczęśliwie Panującemu CESARZOWI, w przychylney ofierze serc naszych

(e) Hereditate possideamus Sanctuarium Dei. Ps 81.

(f) Math: 12 17.



w podległości Jego tak chwalebnym Rządom, przynoszącym ztąd ufzcześliwienie Kraiowi, i spokoynosc w oddaniu każdemu sprawiedliwości, podług wymiaru zasług i wierności. Mamy do tego powinność ile Obywatele, co więcej i ile Namiestnicy Boga naybliżi Tronu i Ołtarza, ażebyśmy wsparcia czynili w różnych okazyach wierności i przychylności a naywięcej w Modlitwach do Boga, aby Bóg Wszchemocny kierował losem naypomyslniey Tego Wielkiego Monarchy w którym bydź widzi gorliwość w rozszerzeniu Jmienia Nayświętzego swego.

My zaś staramy się dopełnić powołania przez naukę przyzwoitą do nauczania owieczek nam od Boga powierzonych. A z nauką łączmy oraz łagodność do zniewolenia serca i wrażenia prawdy.

Jeżeli komu jest naywłaściwszy obowiązek rządzenia się łagodnie postępowania, łagodnie, tedy Pałterzom z swemi owieczkami: Słowa S. Pawła Apołtoła, do Koloseńczyków miane wyrażanie stołowne do Pałterzów mająceni Rząd nad Trzodą swoją, mówi Ten S. Apołtoł *Imitate vos viscera misericordiae benignitatem patientiam*, i na drugim miejscu wyrażniey. *Vos qui Spirituales estis hujus modi instruite in Spiritu lenitatis.* (g) Trzeba mieć cnotę dobrotliwości, cierpliwości, niemogąc temu przeszkodzić, aby mięczy nie przerachowaną wielością ludzi jedni niebyli słabemi (biore to słowo nie tylko w znaczeniu fizycznym ale nawet w znaczeniu obyczajnym), d. ludzi niższemi, inni przykreimi Wynika ztąd nieuchronna potrzeba; aby że słabemi obchodzić się łitościwie, z niższemi łagodnie, z przykreimi cierpliwie. Wpra-

(g) ad Galath 6. v. 1. Quis disciplinatus inter vos ? offendet ex bona conversatione operationem suam in mansuetudinem sapientiae. Jacobi C. 3. v. 13.



wdzie ia niprzeczę, żeby nie miała być chwalebna owa, u-
filność Świętej gorliwości, pragnącej aby rzeczy Kościoła
w pierwiąż weszły klubę, i do początkowej pierwiastko-
wych czałów powróciłw ozdoby, którą Kościołowi czynili
Młodzieńcy obyczajni dziewice wstydlive oderwani od zby-
tecznego przywiązania do Dóbr Ziemskich starcy; wierni
łożu swemu Małżonkowie. Pasterze oświecający Trzodę so-
bie powierzoną przez Naukę i budujący przykład. Kaptła-
ni mądrzy roztropni i dobroczynni: powłzechna nas wszy-
stkich Prawowiernych Chrześcian Matka, czuie nieprzestania-
nie tę żalność w swym sercu, odzywając się głosem iey we-
wnętrzne ztąd utrapienie wyrażającym. *Quis mihi hoc tri-
butus ut sim juxta mentes pristinos.* Dalby to Bóg, żebyście pier-
włze odnowiły Mieścące, w których się zapatrywałam z u-
kontentowaniem na Syny odemnie w Jezulie Chrystulie spłod-
dzone, w boiaźni Boga wychowane podług Nays: Ewange-
lii przepiśów kierowane, do wszystkiego rodzaju Cnot, i do-
brych uczynków przyuczone, podobne w kształcie swey Ma-
tce bez wady i zmazy. *sine ruga & macula.*

Pasterze! walzey to władzy, za pomocą łaski Boga spro-
stować krętne drogi przez Nauki z łagodnością złączone,
naprowadzać Lud błędny, oświecać go maxymami, S Re-
ligii Boga na drogę Cnoty i sprawiedliwości. Gdyż ten po-
rywczy zapal, z gniewem wybuchający niezdobi Paste-
rza, niezdobi na Ambonie (acz w mieyscu prawdy) gdzie
swój częstokroć prywatny wyraża Interes, wytykając pal-
cam błąd z nadwężeniem sławy bliźniego. Niezdobi przy
Ołtarzu, kiedy się idzie z zapalczywością do Nays: Ofiary;
niezdobi przy Konfesyjonał, kiedy niemając cierpliwości
Penitenta zbурczy, złaie i odephnie od Konfesyjonału; gdzie
zamiast pozyskania go Bogu, naprowadzenia go na drogę
pokuty czyni go się świętokradcą przez zamilczenie grze-
chów dla krzyku i burzliwego szumu. Bo-

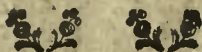
Bogu iednak naywyższe dzięki! iż się takowe niewydarzaia okropne przypadki których się naywiecey iednak wystrzegać należy: pomniąc na to że Kapłani Boga mieysce zastępują który San nayłagodniey postępował z grzesznikami którzy się do niego cisneli, poprawiali się nawracaiąc i żyli cnotliwie

Tak Pasterzon z ludźmi z grzesznika ni postępować należy, przy S. Spowiedzi. To iest: z Powagą i skromnością naywiększą sprawuiąc ten Sakrament Pokuty, nie poglądaiąc po całym Kościele i rzucaiąc oczyma po obiektach, nie skromnie się okazuiąc tym sposobem Lud bierze wstret od takiego Kapłana; Kapłan zaś każdy a tym wiecey Pasterz, obowiązany przez przykład dobrego i obyczajnego życia zachęcać do Cnoty.

Trzecia własność do Powołania i Godności Kapłana Pasterza należąca Ta iest:że ostatnia uwagi będzie dokonaniem całej mowy moiej.

Naygorliwsze słowa, nawet Cnota naysvietnieysza tyje niemają powagi i szacunku, iezeli w przykłądnie nie będą okazane. Oto są rzeczywiste dowody. Chrystus ogłosiwszy Apoltolom z Nieba przyniesioną naukę, ułatwaiąc wz ledem wypełnienia trudności do danych przez siebie odwolanie się przykłądów *Exemplum dedi vobis, ut quemadmodum ego feci ita & vos facitis.* (h)

Do tego Kapłanów Pasterzów zachęca Piotr S. *Pascite qui in vobis est grexem, forma facti Gregis ex Animo* Ten to obowiązek przykłądowego życia wszystkich nas naywiecey zastanawiać powinien, wiedząc że przeciwnych obyczajów Pa-



sterz, i każdy Kapłan żeby był naygorliwsiym w nauczaniu Kaznodzieją, i w sprawowaniu innych powinności naypiń-
nieyszym, niechże przeciwny temu wszystkiemu, w złych
gorzących obyczajach z siebie Parafianom okaże widok,
wszystko to co z taką pracą budował, z żalem obala i ruy-
nuie. Jakoż w przykładzie naylepiey wydaie się nauka i
Cnota. *Sermo tuus in exemplo videbitur, non enim tum dicitur
ille sed probatur.* (i) Do obyczajów Nauczyciela, stołując
się Uczniowie: Nieznayduie powagi, kto przez ladaiakie ży-
cie zasługuie na wzgardę. — *Cujus vita despicitur regnat, ut
prædicatio contemnatur,*

Jakżeby się ta nauka w Kapłanie wydała mówienia do
Ludu, który, gdyby nastawał, piorunował na występki, wy-
rzuczał im niezdrożności, przeciwko Cnocie czystości i nie-
winności życia, a sam nie miał świadectwa, od sumienia; i
obyczajów, mógłżeby tak śmiało stanąć przed Ludem, jak
Jan Chrzyciel przed Królem i mówić; *non licet tibi.* Jak-
że by mógł naganiać Ludowi owe trawienie czasu na pró-
żności, na biesiadach, Kompaniach, grach, tańcach, zbytkach,
kiedy sam ieszcze nieotrząsnął prochu z obuwia, i nieotał
czoła spoconego, z tey dopiero wyszedłszy Kompanij. Ja-
kżeby mógł naganiać łakomcy ową nieograniczoną
chciwość, z krzywdą Boga Religii i bliźniego, kiedy to u-
ważają że sam Kapłan ubogiemu nieda wstępu do Domu swe-
go. Jakżeby mógł śmiało naganiać iż Prawo Boga gwał-
cą, z Religij Jego S. szydzą, wolnomysłący, wolnoczynią-
cy, Libertyni, Filozofowie wieku 18. kiedy sam Kapłan
wśród takiego Towarzystwa zgromadzenia, albo był mi-
czącym, albo pomagającym, takowym gorzącym rozmowom.

(i) Seneca libri: 5. Ep 40.

Jakżeby mógł na ostatek nastawać na pijaństwo kiedyby sam w tym leżał nałogu. Nauka jego stałaby się bezskuteczną, jeżeliby obyczaje, przykład życia dobrego i Cnota, nie dawały mu świadectwa. — Dzięki jednak Najwyższemu Kapłanowi Bogu, który jako ma szczególną Opiekę, dodaje łaski wiernemu Ludowi, chcąc ich uszczęśliwić, tak szczególnie Namieśników swoich Sług Ołtarza, niech wpiersią swą łaską, aby piastowali te tak wysoką Dostoyności w Charakterze czystym i nieskazitelnym. Miemy w tym wyśki staranie i Czuynosc, iako Kapłani jesteśmy. — *Solę ziemi, swiatłością swiata Miastem założonym na Górze,* staraymy się przyswiecać obyczajami, Nauką i Cnotą Ludowi i Trzódzie nam powierzoney. Nieisteśmy też i bez przykadu. Mamy na Czele Całey Dyecezyi Pasterzów, Pasterza JW. Biskupa z przymiotów Doskonałości, Nauki, wzoru obyczajów załczyconego. Ten obraz wspaniałey Duszy Jego, pełny łagodności i Cnoty, zniewala umysł każdego do poważania i szanowania. Jego zaś wszystkie wysoce roztropne rozrządzenia Duchywieństwu naszemu przepisane, do nacyjstszego wymierzone są celu. Chwały Boga załczytytu sławy i Honoru tey Dostoyności, którą w Charakterze wyrażamy Kapłańskim. Okażmy mu dowody przychylne serc, w dopełnieniu obowiązków z Honorem i Sławą. Miło jest Ojcu slyszec zawsze dobrze o Dzieciach, gdy z ich Cnot wlebdzie rozchodzi się odgłos sławy i załczytytu. Przytym łączmy w Molitwach naszych szczerę ońary do Boga, niech Mu obfite służą w naydluzsze lata do Jego stanu i Honoru wiściwe pomyślności.

Niemoge się minac przez żaden sposób abym Ci winney nieoddał sprawiedliwosci W. Mości Xiaze Dziekanie nasz Dobrodzieju. Za Dobroczynność wspaniałey Twey Duszy Braternalney prawdziwe przywiazanie, wraza w umyśle nasz

ca nasze obowiązek przychylności i poważania. Zaszczyc
dla nas, iż takiego mamy w Dekanacie i Rządzie Męża świe-
tłego, który i sercami Braterskimi i Interesami najważniej-
szemi, Łagodnie *w pierwszym*, Mądrze i roztropnie *w Drugim*
umie kierować. Przyjm w dowód wdzięczności i przywią-
zania od nas wszystkich, co ofiarujemy, i czego życzymy;
nayczczerstwiejszego zdrowia, Honorów i zaszczytów w Ko-
ściele Bożym, przymiotom Twym należącym się, a Bóg niech
potwierdzi te szczerę chęci, które w dowód przychylnego
serca wyrażamy,

Światli Mężowie! w tym tak poważnym i znacnym Gro-
nie, zoltający — Nauka o dostojności i Godności Charakteru
Kapłańskiego w Przytomności Waszey dziś przezemnie mó-
wiona, i o Obowiązках do tey Znaczności i powołania sto-
sownych, iak w takich Świątłych Mężach jest dawno już u-
gruntowana. Darujcie nieudolności moiey, pokryjcie Pową-
gą a sarkawym przyjmcie sercem: a iako w tym Zgroma-
dzeniu widzieć Was jest radością serca mego, tak więcęy,
gdy z dopełnionych obowiązków powołania naszego cieszyć
się będziemy z tey odebraney pomysłności dla wszystkich
nas, co mówi Piotr S, *Ut cum apparuerit princeps Pastorum
percipiatis immarcescibilem Coronam Gloria.* A M E N.



